**MHP: wejdź do historii!**

**Muzeum Historii Polski będzie w przyszłym roku obchodzić osiemnaste urodziny. Tymczasem pierwsi goście odwiedzą was w nowej siedzibie dopiero w końcu września 2023 roku. Dlaczego tyle na to czekaliśmy?**

**Robert Kostro, dyrektor Muzeum Historii Polski:** Początkowo planowaliśmy wybudować gmach nad Trasą Łazienkowską, koło Zamku Ujazdowskiego. W 2009 roku w międzynarodowym konkursie wybraliśmy nawet projekt architektoniczny, ale ówczesny minister kultury Bogdan Zdrojewski wstrzymał jego realizację. Muzeum znalazło się w stanie zawieszenia – a w pewnym momencie przygotowałem „Białą Księgę”, szykując się do rezygnacji. Promyk nadziei zaświecił, kiedy pojawił się pomysł, by Muzeum umieścić na warszawskiej Cytadeli. Zasadnicze znaczenie dla miały dla nas decyzje wicepremiera Piotra Glińskiego o zapewnieniu finansowania inwestycji. W lutym 2016 roku podpisaliśmy umowę z pracownią architektoniczną WXCA, a jesienią zaakceptowaliśmy projekt budynku. W lipcu 2018 roku symbolicznie wbiliśmy pierwszą łopatę pod jej budowę. Nie obyło się bez problemów, nasze prace przedłużyła pandemia COVID-19 i gospodarcze skutki rosyjskiej inwazji na Ukrainę. Na szczęście dzięki determinacji zespołu i silnemu wsparciu Ministerstwa w najbliższych tygodniach nowy gmach MHP będzie mógł przyjąć pierwszych gości.

**Sam gmach jest zresztą imponujący: sześć kondygnacji, powierzchnia kilku boisk piłkarskich.**

Przedstawienie ponadtysiącletniej historii Polski wymaga przestrzeni. Nasza przyszła wystawa stała zajmie 7300 m2. Dla porównania Niemieckie Muzeum Historyczne ma ok. 8 tys., a Muzeum II Wojny Światowej ok. 6 tys. m2. Nowy gmach inaugurujemy wystawą „Wielkie i małe historie. Tworzenie kolekcji Muzeum Historii Polski”, prezentowanej w liczącej 1400 m2 sali ekspozycji czasowych. Do chwili otwarcia w 2026 roku wystawy stałej ta przestrzeń będzie sercem wystawienniczej działalności MHP.

**Czy wystawa na otwarcie MHP zaprezentuje to co najlepsze ze zbiorów Muzeum?**

Ekspozycję tworzy około 500 z około 60 tys. obiektów z kolekcji MHP. Unikatowe obrazy Bractwa św. Łukasza, detale architektoniczne pałacu Villa Regia wybudowanego przez Władysława IV wydobyte przez archeologów z Wisły czy kopie konserwatorskie aktu unii lubelskiej i konfederacji warszawskiej – to tylko niektóre z wyjątkowych obiektów prezentowanych na wystawie. Obok dzieł sztuki i rzemiosła, zabytków o kluczowym znaczeniu dla historii państwa i narodu jest miejsce dla przedmiotów pozornie zwyczajnych, które były świadkami poruszających losów ich właścicieli. Wystawa na otwarcie będzie swego rodzaju zapowiedzią wystawy stałej. Oczywiście, będzie inaczej skonstruowana, ale te eksponaty – i jeszcze więcej! – znajdą się właśnie na przyszłej ekspozycji stałej naszego Muzeum. Będzie to przedsmak tego, co zobaczymy w bliskiej przyszłości.

**Jednak współczesne Muzeum to nie tylko wystawy.**

Naturalnie, to także szeroka działalność kulturalna i edukacyjna. W nowym gmachu mamy audytorium o niezwykłych walorach akustycznych oraz salę kinową, a także przestrzenie edukacyjne i konferencyjne. Będziemy miejscem przyjaznym rodzinie i zamierzamy rozwijać współpracę ze szkołami – tak w przestrzeniach budynku, jak i na specjalnie zaprojektowanym Parku Edukacyjnym MHP. To przede wszystkim wielka szansa. Z pewnością trafi do nas wielu turystów z Polski i z zagranicy. Dzięki tej znakomitej infrastrukturze będziemy mogli barwniej i bardziej przekonująco opowiadać o dziejach naszego państwa i narodu.

**Czym Muzeum Historii Polski będzie się różniło od podobnych instytucji w naszym kraju?**

Muzea historii narodowej istnieją w wielu krajach świata, w tym w Niemczech, USA, Rosji, w Czechach i na Węgrzech. Takiego muzeum w naszym kraju po prostu dotąd nie było. Są w Polsce muzea narodowe, zajmujące się głównie sztuką, są muzea tematyczne: powstania warszawskiego, II wojny światowej, historii Żydów polskich... Wiele tematów jednak nie stało się obiektem zainteresowania muzealników. Bywało tak, że ważne pamiątki historii naszego państwa i narodu nie znajdowały dla siebie dobrego miejsca – my jesteśmy instytucją, która stanie się dla nich domem.

**Na przykład?**

Na przykład tzw. polska Enigma, maszyna szyfrująca zbudowana przez polskich kryptologów, świadectwo ogromnego wkładu polskiego w zwycięstwo aliantów w II wojnie światowej. Do niedawna znajdowała się w zbiorach Instytutu Piłsudskiego w Londynie, placówki niezwykle zasłużonej, lecz nieposiadającej większych możliwości ekspozycyjnych. Tymczasem na przyszłej wystawie stałej Muzeum Historii Polski taki obiekt będą mogły zobaczyć setki tysięcy zwiedzających rocznie. Nieprzypadkowo zresztą również on znajdzie się na wystawie czasowej inaugurującej naszą działalność na warszawskiej Cytadeli.

**Spodziewa się Pan, że muzeum zajmie wyjątkowe miejsce wśród muzeów historycznych w naszym kraju?**

Żyjemy w kulturze obrazkowej, toteż muzea jako instytucje przechowujące i przedstawiające obiekty i ikonografię są dobrze dopasowane do współczesnej wrażliwości. Tym samym mamy szczególną misję, by zainteresować młodych ludzi historią. Sądzę, że stąd bierze się popularność muzeów historycznych. A czy zajmiemy wyjątkowe miejsce? Na pewno mamy szczególny potencjał, ponieważ jako jedyna placówka przedstawiamy pełny przekrój historii Polski.

**Czy to muzeum dla przyszłych pokoleń?**

Ambicja tworzenia takiego muzeum jak nasze bierze się z przekonania, że w każdym pokoleniu trzeba na nowo opowiedzieć historię i znaleźć nowe środki, które skutecznie dotrą do młodej generacji. Współczesne muzeum pozostaje wyjątkowo atrakcyjnym narzędziem opowiadania o historii. Równocześnie, trzeba mieć świadomość, że kolejne pokolenia nie będą myślały idealnie tak samo jak my. Wybiorą pewne elementy tradycji, a inne odrzucą. Pokolenie moich córek w swoim czasie opowie historię Polski na swój własny sposób. Kiedyś opowiadał Gall Anonim, potem w jego ślady poszli historycy, pisarze, muzealnicy, filmowcy. W tym łańcuchu pokoleń jest miejsce i dla nas.